

Sygn. akt III C 772/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Gnidzińska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo ;

II. zasądza od powoda J. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu;

III. przyznaje biegłemu sądowemu T. C. kwotę 79,68 zł (siedemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem wynagrodzenia za udział w rozprawie;

IV. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.270,57 zł (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 772/15

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

Powód J. S. pozwem z dnia 20 listopada 2014 r. wniósł o zasądzenie jego rzecz od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 1.754 zł od dnia 3 lutego 2013 r. i od kwoty 246 zł od dnia 3 września 2013 r. oraz kosztów postępowania.

W świetle uzasadnienia pozwu w dniu 17 stycznia 2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której pojazd powoda uległ uszkodzeniu. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi 4.819,02 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu. W ocenie powoda, opartej o prywatną kalkulację, wynoszą one 12.150,14 zł. W niniejszym postępowaniu powód dochodził zatem kwoty 1.754 zł

tytułem części brakującej kwoty odszkodowania, zastrzegając możliwość rozszerzenia powództwa lub dochodzenia dalszego odszkodowania w odrębnym postępowaniu oraz kwoty 246 zł wydatkowanej na sporządzenie przez rzeczoznawcę kalkulacji kosztów naprawy.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów procesu. Pozwany nie zakwestionował swej odpowiedzialności za szkodę co do zasady, ale podważył wysokość żądanego odszkodowania i prawidłowość sporządzenia kalkulacji naprawy przedstawionej przez powoda. Pozwany podkreślił, że w przypadku dokonania naprawy w pojeździe powoda, szkoda powinna odpowiadać faktycznie poniesionym kosztom naprawy ewentualnie utracie wartości handlowej pojazdu.

W toku postępowania strony podtrzymywały swe stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 stycznia 2013 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do powoda J. S. pojazd marki M. (...) nr rej. (...). Sprawca kolizji ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W..

Powód zgłosił pozwanemu szkodę w pojeździe w dniu 18 stycznia 2013 r.

Pozwany w oparciu o kosztorys z dnia 31 stycznia 2013 r. ustalił koszt naprawy ww. samochodu na kwotę 4.819,02 zł, którą wypłacił powodowi tytułem odszkodowania na podstawie decyzji z dnia 6 lutego 2013 r.

W celu zweryfikowania wyceny dokonanej przez pozwanego powód zwrócił się do rzeczoznawcy samochodowego T. S.. Za kalkulację naprawy sporządzoną przez tego rzeczoznawcę w dniu 1 sierpnia 2013 r. powód zapłacił 246 zł. W kalkulacji tej koszt naprawy pojazdu ustalono na 12.150,14 zł.

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2013 r. powód zakwestionował prawidłowość wyceny dokonanej przez pozwanego i wniósł o dopłatę kwoty 7.577,12 zł, w tym 246 zł tytułem kosztów kalkulacji rzeczoznawcy.

Pozwany nie znalazł podstaw do zmiany stanowiska w zakresie wysokości odszkodowania, argumentując w piśmie z dnia 20 listopada 2013 r., że kalkulację ubezpieczyciela wykonano w systemie Eurotax, zaś gdy rzeczywiste koszty naprawy są wyższe od ustalonych kosztorysowo, ich uznanie uzależnione jest od przedstawienia faktur w odniesieniu do części zamiennych, materiałów lakierniczych i kosztów robocizny.

dowody:

- notatka k. 12 v.
- zgłoszenie szkody k. 13-15
- kosztorys z dnia 31.01.2013 r. k. 11-12, 54-55
- wycena k. 26
- zdjęcia k. 27-31, także w aktach szkody płyta CD k. 58, również płyta CD k. 162
- decyzja z dnia 6.02.2013 r. k. 15 v., 57
- lista wypłat k. 56
- kalkulacja naprawy k. 20-21
- faktura k. 22

- pełnomocnictwo k. 24 v.
- wezwanie do zapłaty k. 17-19
- potwierdzenie odbioru k. 16
- pismo pozwanego z dnia 20.11.2013 r. k. 25

Powód częściowo naprawił samochód i w takim stanie go sprzedał za nieustaloną kwotę. Po sprzedaży pojazd uległ kolejnej kolizji ze zwierzęciem, która obejmować miała przednią lewą stronę pojazdu. Po tej kolizji pojazd naprawiono.

dowody:

- opinia biegłego sądowego T. C. k. 105-126
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego T. C. k. 152-154
- wyjaśnienia biegłego sądowego T. C. do opinii k. 185-186

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Wskazać na wstępie należy, iż zgodnie z art. 822 § 1 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 k.c.).

Powód domagał się od pozwanego zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jego majątku w wyniku zdarzenia z dnia 17 stycznia 2013 r. Szkada ta została wyrządzona przez sprawcę związanego z pozwanym umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z tego rodzaju ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, m. in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia (por. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.). Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Natomiast podstawę prawną ciężącego na sprawcy kolizji obowiązku naprawienia szkody stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Wskazania w tym miejscu wymaga, iż stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zaoferowanych przez strony, a także opinie biegłego sądowego, poparte jego wyjaśnieniami złożonymi podczas rozprawy. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, za wyjątkiem kalkulacji kosztów naprawy sporządzonych przez ubezpieczyciela i T. S., jako pozostających w sprzeczności z ustaleniami dokonanyymi przez biegłego sądowego T. C.. Opinie biegłego, jak i jego wyjaśnienia jako logiczne, spójne, należycie uzasadnione i znajdujące odzwierciedlenie w pozostałych dowodach oraz zasadach doświadczenia życiowego Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Zważyć należy, iż strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w samochodzie, którego właścicielem był w dacie zdarzenia z dnia 17 stycznia 2013 r. powód. W odniesieniu do wysokości żądanych kosztów naprawy pojazdu, opartych o wycenę sporządzoną przez T. S. pozwany wskazywał, iż powód jest uprawniony do żądania zwrotu faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu, a nie kosztów hipotetycznych, ustalonych metodą kosztorysową. W tym zakresie należy przyznać częściowo rację pozwanemu.

Wskazać w tym miejscu należy, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał w wyniku zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, iż powód samodzielnie dokonał częściowej naprawy samochodu – na to wskazał jego pełnomocnik w piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2015 r., a pozwany okoliczności tych nie kwestionował. W toku postępowania powód nie przedstawił jednak żadnych dowodów pozwalających na ustalenie zakresu wykonanej naprawy, rodzaju użytych do tego części zamiennych i materiałów pomocniczych oraz poniesionych w związku z tą naprawą wydatków, zaś dowód z jego przesłuchania Sąd pominął, albowiem powód wezwany na rozprawę wyznaczoną na dzień 22 września 2015 r. celem jego przesłuchania, bez usprawiedliwienia nie stawiał się. Odtworzenie tych okoliczności w drodze opinii biegłego sądowego okazało się również niemożliwe – jak wynika z ustaleń biegłego sądowego poczynionych w toku oględzin pojazdu, przedmiotowy samochód został przez powoda zarty, a następnie uległ on kolejnej kolizji, której skutki naprawiono – w jakim stopniu obecny stan pojazdu jest wynikiem naprawy dokonanej przez powoda, a w jakim – nabywcę pojazdu – jak podniósł biegły na rozprawie – stwierdzić nie sposób, podobnie jak brak jest dowodów na to jaki był zakres drugiej szkody.

Zważywszy, że powód sprzedał pojazd w stanie częściowo naprawionym, to oczywiste jest, że nie poniesie w przyszłości dalszych wydatków na jego naprawę, w związku z czym brak było podstaw do określenia wysokości należnego mu odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy oszacowane przez biegłego sądowego. Rozprawienie się z zarzutami powoda do opinii biegłego sądowego, jako dotyczącymi stricte hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu, było w tej sytuacji bezprzedmiotowe, toteż Sąd tego zaniechał.

Szkodę powstałą w majątku powoda należało określić w realiach niniejszej sprawy na podstawie wydatków faktycznie poniesionych przez powoda na częściową naprawę samochodu ewentualnie doliczając ubytek wartości handlowej pojazdu, o ile takowy nastąpił z uwagi na fakt jedynie częściowej jego naprawy, jednakże powód nie przedstawił umowy sprzedaży samochodu, w oparciu o którą można ów ubytek określić.

Wskazać również trzeba, że – jak wskazał biegły w wyjaśnieniach – powód mógł naprawić pojazd do stanu pozwalającego na dopuszczenie go do ruchu drogowego nawet za kwotę 2.000 zł, zaś otrzymał od pozwanego tytułem odszkodowania 4.819,02 zł. Skoro powód nie przedstawił dowodów pozwalających na ustalenie wysokości rzeczywistej szkody powstałej w jego pojeździe, brak było podstaw do uznania, iż wypłacona mu przez pozwanego kwota 4.819,02 zł nie wyrównała uszczerbku powstałego w jego majątku w wyniku zdarzenia z dnia 17 stycznia 2013 r. Z tych względów powództwo w zakresie zapłaty kwoty 1.754 zł nie mogło zostać uwzględnione.

Co się zaś tyczy roszczenia o zapłatę kwoty 246 zł tytułem zwrotu wydatku na sporządzenie wyceny kosztów naprawy pojazdu przez rzeczoznawcę samochodowego, wskazać należy, iż co do zasady odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być jednak dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617). Zważywszy, że – o czym była mowa wyżej – ustalenie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu było w realiach tej sprawy bezprzedmiotowe, brak było podstaw

do uznania, iż poniesienie wydatków na ich wycenę przez rzeczoznawcę pozostawało w związku z wypadkiem. Z tych przyczyn również i w tej części powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w punkcie I sentencji.

W punkcie II wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód przegrał proces, co za tym idzie zobowiązany był zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania, tj. wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego stanowiące kwotę 600 zł.

Zgodnie z przepisem art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 518), w punkcie III wyroku przyznano biegłemu sądowemu wynagrodzenie za udział w rozprawie.

Zważyć nadto należało, że uiszczona przez powoda zaliczka nie pokryła w pełni kosztów opinii biegłego w punkcie IV wyroku nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie brakującą kwotę 1.270,57 zł, stosując odpowiednio przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) .